

Czytania: Pwt 4, 32-34. 39-40; Ps 33 (32), 4-5. 6 i 9. 18-19. 20 i 22; Rz 8, 14-17; Aklamacja Ap 1, 8; Ewangelia Mt 28, 16-20

Kiedyś w teologii ktoś nazwał czas Starego Testamentu czasem objawiania się Boga Ojca. Bóg działał sam albo przez wybranych mężów Bożych lub Proroków. Przypomina o tym Mojżesz Izraelitom, aby pamiętali, aby mieli zawsze to na uwadze, jak wiele Bóg dokonał dla nich, aby byli wolni, aby nie tylko w Boga wierzyli, ale aby mu ufali całym sercem oraz aby wiedzieli, jak postępować jak żyć i dlatego wypowiedział dziesięć słów, nakreślił dziesięć zagadnień, dziesięć przykazań, które zapewniają właściwy kierunek w życiu człowieka. Później Kohelet mówił: „Boga się bój i przykazań jego przestrzegaj, bo cały w tym człowiek”.

Później nastąpił czas objawiania się Boga przez Syna. Przez wcielenie poznajemy Boga w Jezusie, „kto widział Syna, widział też i Ojca”, „ja i Ojciec jedno jesteśmy” mówił Jezus uczniom, chociaż wtedy oni jeszcze tego nie rozumieli.

Jezus odchodząc obiecał apostołom Ducha św. i obiecał, że będzie z nimi aż do skończenia świata. I od zesłania Ducha Św. przeżywamy czas działania Bożego przez Ducha św., który cały czas działa w świecie. Dlatego Jezus chcąc nam coś więcej powiedzieć o naturze Boga, ujawnia nam Jego istotę i nakazuje udzielania chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha św. Trójca to Jeden Bóg, który obejmuje i przenika wszystko, całą rzeczywistość, wszystkie aspekty historii świata i każdego ludzkiego życia.